

BP DONALD J. SANBORN

**BERGOGLIO**  
**O**  
**(NIE)ISTNIENIU BOGA**



KRAKÓW 2014

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)

**"Fides autem catholica haec est, ut unum Deum in Trinitate et Trinitatem in unitate veneremur"**

**"Wiara zaś katolicka jest ta: abyśmy Boga jednego w Trójcy, a Trójcę w jedności czcili"**

(Wyznanie wiary św. Atanazego "Quicumque")

---

**"Dixit insipiens in corde suo: «Non est Deus»"**

**"Rzekł głupi w sercu swoim: «Nie ma Boga»"**

(Ps. XIII, 1)

## **Bergoglio o (nie)istnieniu Boga <sup>(a)</sup>**

BP DONALD J. SANBORN

---

"Tak często [ludzie pytają]: «A pan jest wierzący?». «Tak, tak!».

«A w co pan wierzy?». «No, w Boga!». «A kim jest Bóg dla pana?».

«Bóg... to Bóg!». Ale Bóg nie istnieje – nie gorszcie się. Takiego Boga nie ma! Istnieje Ojciec, Syn i Duch Święty: to osoby, a nie jakaś mglista idea w chmurach...

Taki eteryczny Bóg-spray nie istnieje! Trzy osoby istnieją!"

(Jorge Bergoglio, w homilii wygłoszonej 9 października 2014 w kaplicy Domu św. Marty)

---

Drodzy katolicy,

Szokujące oświadczenie, które właśnie przeczytaliście pochodzi z opublikowanego w Official Vatican Network artykułu zatytułowanego: "*Pope at Santa Marta: What we dare not hope for*". Nie dokonano w nim żadnych zmian. Nie ma mowy o żadnym "wyjęciu z kontekstu".

Zakładam, że pan Bergoglio nie popadł w ateizm, choć oświadczenie jest w treści ateistyczne.

Jest to jednak najpoważniejsza herezja wymierzona w Trójcę Przenajświętszą i naturę Samego Boga. Nigdzie w historii Kościoła taka herezja nie została wygłoszona.

## Wróćmy do katechizmu

Znalazłem katechizm z 1961 roku – *Baltimore Catechism No. 1* wydany przez ks. Maguire'a – który przed *Vaticanum II* był w Stanach Zjednoczonych w powszechnym użyciu. Na stronie 18 znajduje się pytanie: "Co rozumiesz przez *Trójcę Przenajświętszą?*" Odpowiedź brzmi: "Przez *Trójcę Przenajświętszą* rozumiem *jednego Boga w trzech Boskich Osobach*" (b). Jako dzieci, wszyscy nauczyliśmy się tej odpowiedzi na pamięć.

Katechizm napisany przez księdza Józefa Deharbe SI (*The Complete Catechism of the Catholic Religion*), pochodzący z 1908 roku i posiadający imprimatur kardynała Farleya z Nowego Jorku, jest dokładniejszy. Stawia pytanie: "P. *Dlaczego są te trzy Osoby Boskie jednym tylko Bogiem?*" Odpowiedź: "**Ponieważ wszystkie te trzy osoby Boskie mają tylko jedną naturę czyli istotę**" (c).

Powtarzam z wami te proste pytania i odpowiedzi – z którymi obeznany jest każdy katolik – aby wam uzmysłowić wagę wypowiedzi Bergoglio, wrzynającej się do samego szpiku katolickiej Wiary.

W Magisterium Kościoła katolickiego nie ma niczego lepiej zdefiniowanego niż nauka o Trójcy Przenajświętszej. Sobory w Nicei z 325 roku i w Konstantynopolu z 381 roku – skąd pochodzi nicejskie wyznanie wiary zawarte w naszej Mszy Świętej – dały odpowiedź na szerzące się herezje dotyczące natury Samego Boga. Słynna formuła nicejska stwierdza: *jedna istota (substantia) i trzy Osoby*. Formuła ta była kamieniem węgielnym katolickiej ortodoksji od momentu zdefiniowania i – według mej wiedzy – nie została ponownie zaatakowana, aż do 2014 roku.

Katolicka nauka głosi, że jest jedna Boska natura (*substantia*) albo istota, która jednakowo znajduje się w trzech Boskich Osobach. Jedyne rozróżnienie, jakie w Bogu można uczynić to wyróżnienie Osób. Osoby konstytuują się poprzez wzajemne relacje między sobą. Ale wszystkie trzy Osoby są *współistotne (consubstantiales)* – jak pięknie i dokładnie mówi o tym nicejskie wyznanie wiary – tzn., wszystkie trzy Osoby są jednością pod względem istoty. Znaczy to, że istnieje pojedynczy Boski akt istnienia, który jest jeden i ten sam co Jego istota.

Symbol Atanazjański uczynił jeszcze wyraźniejszym to, co zostało wyrażone na soborach w Nicei i Konstantynopolu. Odnośnie jedności istoty (*substantiae*) i Trójcy Osób, stwierdza on:

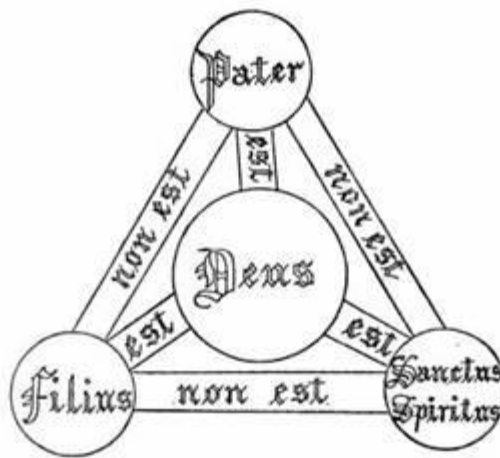
"1. Ktokolwiek chce być zbawionym, przede wszystkim potrzeba, aby wyznawał katolicką wiarę;

2. Której jeśli by kto nie zachował całej i nienaruszonej, ten niewątpliwie zginie na wieki.

3. Wiara zaś katolicka jest ta: abyśmy Boga jednego w Trójcy, a Trójcę w jedności czcili;

4. Ani nie mieszając Osób, ani nie rozdzielając istoty".

Tradycyjny diagram wiernie przedstawia doktrynę o Trójcy Świętej:



Widzimy, że Ojciec (*Pater*) jest Bogiem, Syn (*Filius*) jest Bogiem i Duch Święty (*Spiritus Sanctus*) jest Bogiem, i każda Osoba posiada jednakowo tę samą Boską naturę: Boga (*Deus*). Ale każda z Osób odróżnia się od pozostałych, *nie według istoty (substantiam), lecz według relacji*. Widzimy zatem, że Syn nie jest (*non est*) Ojcem i Syn nie jest Duchem Świętym. Ojciec nie jest Synem ani Duchem Świętym. Duch Święty nie jest żadną z dwóch pozostałych Osób. Innymi słowy, istnieje rzeczywiste rozróżnienie Osób w Trójcy Przenajświętszej, z których każda posiada jednakowo tę samą Boską istotę albo substancję. (Substancja i istota oznaczają tu to samo). Z tego powodu Sobór Nicejski z 325 roku stwierdził, że Syn jest *współistotny* Ojcu (*consubstantialis Patri*).

### **Trójca Przenajświętsza to tajemnica nadprzyrodzona**

Jeśli moje objaśnienie Trójcy Świętej było trudne do zrozumienia, to przyczyną tego jest fakt, że jest to tajemnica nadprzyrodzona, którą tylko Bóg może w pełni pojąć. Żaden anioł, ani nawet sama Najświętsza Dziewica Maryja – ciesząca się wizją uszczęśliwiającą – nie zdoła w pełni objąć tej wielkiej

tajemnicy. Sam Bóg nie mógłby nawet stworzyć intelektu potrafiącego ją w pełni pojąć. I to nie dlatego, że brak Mu wszechmocy; ale dlatego, że nie może On uczynić czegoś co jest przeciwne Jego istocie. Na przykład, nie może On stworzyć kwadratowego koła, ponieważ jest to z istoty niemożliwe, to coś, co jest sprzeczne z Jego własną istotą.

Pomimo niepojętości Trójcy Świętej, nie powinniśmy uważać, że nie możemy *nic* wiedzieć o Trójjedynym Bogu i że Jego natura jest zupełnie nieprzenikliwa dla naszego rozumu. Bóg objawił nam Samego Siebie. Kościół zbadał tę świętą naukę i przedstawił nam ją w formie nieomylnego Magisterium, zwłaszcza za pośrednictwem wielkich soborów Kościoła pierwszych wieków.

### **Herezje trynitarne**

Było mnóstwo herezji dotyczących Trójcy Świętej. Występują one, gdy ludzie nie rozumieją, że dogmat jest wielką tajemnicą i że zawsze będzie pozostawiać coś, czego nasze umysły nie potrafią w pełni pojąć.

Herezje te błędzą albo w odniesieniu do jedności substancji albo w odniesieniu do rozróżnienia Osób. *Modalizm* błędzi podkreślając nadmiernie jedność substancji, głosząc, że Bóg to tylko jedna Osoba, ale raz działa jako Ojciec, raz jako Syn a raz jako Duch Święty albo Uświęciciel. Z drugiej strony mamy coś nazywanego *subordynacjonizmem*, w którym uznawane jest rozróżnienie Osób, ale Boskość przypisana jest tylko jednej Osobie. Była to herezja *arianizmu*.

### **Analiza wypowiedzi Bergoglio**

Jak stwierdziłem, naprawdę wątpię, aby Bergoglio chciał opowiedzieć się za ateizmem. Cóż zatem ma oznaczać jego oświadczenie?

Neguje on jedność natury (*substantiae*) w Bogu. Kiedy mówi, "Bóg nie istnieje", ale "istnieją trzy osoby", to jedynym możliwym sposobem zrozumienia tego jest to, że nie istnieje jedna Boska natura, którą każda z Osób jednakowo by posiadała. Jeśli te trzy Osoby istnieją na mocy pojedynczego aktu istnienia albo innymi słowy, jako *jeden Bóg*, wtedy trzeba stwierdzić istnienie jednej Boskiej istoty (*substantiae*). Jeśli jednak ta jedna Boska istota (*substantia*) nie istnieje – co on stwierdza – musimy wtedy dojść do wniosku, że każda Osoba Trójcy Świętej posiada Swoją własny akt istnienia, a każdy z nich różni się od pozostałych *według substancji*, a nie jedynie *według relacji*.

## **Nieuniknionym wnioskiem płynącym z tego, co mówi Bergoglio jest to, że istnieją trzej bogowie**

Nie istnieje żaden inny możliwy wniosek aniżeli to, że są trzej bogowie. Jeśli każda z boskich Osób posiada akt istnienia odrębny i odmienny od pozostałych Osób, to istnieją trzy oddzielne natury (*substantiae*) albo trzej bogowie. Jeśli nie istnieje jedna Boska substancja, którą posiadają wszystkie Osoby, to istnieją trzy boskie substancje lub trzej bogowie. W takim przypadku żadna z Osób nie byłaby Bogiem, ponieważ Bóg, z samej Swej natury, jest jeden. Bergoglio daje nam czysty i prosty politeizm.

Symbol Atanazjański jest jednoznaczny w potępieniu koncepcji trzech bogów: **"A przecie nie trzej bogowie, lecz jeden jest Bóg"**.

Bergoglio – co gorsza – nonszalancko, głupio i bluźnierczo odnosi się do świętej Boskiej istoty jako do "Boga w spray'u". *"Taki eteryczny Bóg nie istnieje!"*. Aniołowie Boga drżą przed niewypowiedzianym majestatem Boskiej istoty, Bogiem Jedynym. Bergoglio nazywa Boską istotę "Bogiem sprayem".

To nie pierwszy raz, kiedy Bergoglio wyskakuje z tą dziwaczną analogią. Uczynił to już wcześniej w kwietniu 2013 roku:

"Nie wierzymy w jakiegoś «boga rozproszonego», jakiegoś «boga w sprayu», który miałby być wszędzie po trosze, ale o którym nikt tak naprawdę nic nie wie. Wierzymy w Boga, który jest Ojcem, Synem, Duchem Świętym. Wierzymy w Osoby Boskie, a kiedy rozmawiamy z Bogiem, to rozmawiamy z Osobami: Ojcem, Synem lub Duchem Świętym – taka jest nasza wiara".

Oczywiste jest, że Bergoglio nie rozumie katolickiego dogmatu o Trójcy Świętej. Popada w herezję polegającą na *przeciwstawianiu* rozróżnienia Osób jedności istoty, jak gdyby te dwie rzeczy nie mogły współistnieć w Bogu. To właśnie współistnienie Trójcy Osób i jedności istoty (*substantiae*) *stanowi tę tajemnicę Trójcy Przenajświętszej*.

Redukowanie Boskiej wszechobecności do jakiegoś sprayu czy innego oparu jest zarówno heretyckie jak i bluźniercze.

Trudno sobie wyobrazić, co jego pokrecony umysł rozumie przez "boga w sprayu", ale wydaje się, że uważa Boga za pewien rodzaj oparu, w którym jakoś uczestniczą trzy Osoby. Niełatwo ustalić, co było silniejszą pobudką do uczynienia tego oświadczenia: *zuchwalstwo* czy *głupota*. Oznacza to, że jest tak arogancki i tak głupi, że ośmiela się deprecjonować do poziomu "mgły" czy "sprayu" to, co zostało zdefiniowane przez święte Sobory Kościoła jako Boska

istota, Jedyne Bóg, który od wieków stanowił przedmiot kontemplacji świętych, doktorów i teologów. Następnie dowiadujemy się, że bóg w sprayu nie istnieje! To stwierdzenie jest tak złe, że brak słów, by to opisać.

### **Niech nikt nie broni Bergoglio z tytułu ignorancji**

Choć nawet niezliczone bele tkanin, jakie konserwatyści Novus Ordo utkali dla swego nagiego cesarza nie zdołają przykryć nagości takiej jak ta, mogą oni jednak ulec pokusie odrzucenia przypisywania mu jaskrawej trynitarnej herezji z powodu jego ignorancji.

To nonsens. Każde dziecko, które uczy się katechizmu zna odpowiedź na to pytanie. Bergoglio, urodzony w 1936 roku, otrzymał gruntownie tradycyjne wykształcenie. W latach sześćdziesiątych zdradził otrzymaną wiedzę – w podobny sposób, w jaki Judasz zdradził Chrystusa – i przyjął modernizm. Stał się heretykiem jak tyłu jego szkolnych kolegów, ponieważ taki był prąd czasów. Było oczywiste, że *Vaticanum II* zmiotł wszystkie święte tradycje, a falą przyszłości była herezja modernizmu. Przystąpienie do herezji opłaciło mu się. Arcybiskupem Novus Ordo w Buenos Aires – ogromnej diecezji, mianował go nie kto inny jak sam "święty" Jan Paweł II – "konserwatysta". W 2001 roku ten sam "święty" uczynił Bergoglio kardynałem Novus Ordo.

### **Nad czym należy najbardziej ubolewać**

To, że Bergoglio wygłasza herezję nie jest niczym nowym. Tym, co powinno wywołać większe zdumienie jest fakt, że słońce wzeszło tego ranka, albo że woda wciąż płynie w wodospadzie Niagara.

Zapierającym dech jest dla mnie to, że ten atak na samą naturę Boga, Trójcę Przenajświętszą, ta jaskrawa trynitarne herezja, może pozostać bez echa i nie napiętnowana przez cały "katolicki" świat.

Kościół katolicki przejawiał zawsze bardzo silną wrażliwość na herezję, a nawet na nie-heretycki błąd, który mógłby prowadzić do herezji (1).

Papież Honoriusz I, na przykład, zdołał zasłużyć sobie na krytykę III Soboru Konstantynopolitańskiego zaledwie za napisanie dwóch listów do heretyka Sergiusza, które nie były wystarczająco klarowne w obronie prawdziwej doktryny. Listy nie zawierają żadnej herezji; są jedynie niejasne.

Heretyk Jan Hus został spalony na stosie za herezję na Soborze w Konstancji. Giordano Bruno za herezję został spalony na stosie w Rzymie przez Klemensa VIII.

To tylko kilka przykładów. Ważniejszym przykładem jest powołanie Urzędu Świętej Inkwizycji – instytucji niezwykle mocno oczernianej przez świat współczesny – dzięki któremu Kościół, w obliczu pleniących się herezji, ustanowił trybunały sądowe, aby zapewnić heretykom należyty proces sądowy. Przyczyną powstania tych sądów było to, iż herezje do tego stopnia rozsierdziły ludzi, że zaistniało niebezpieczeństwo "samosądów", tj., tłumów spieszących do wyrokowania o innowierstwie pewnych osób.

Święty Ignacy Antiocheński powiedział: "Unikaj heretyków jak dzikich bestii; albowiem są wściekłymi psami, kęsającymi skrycie". Św. Antoni z Egiptu mówił: "Nie kalajcie się obcowaniem z arianami, albowiem ich nauka nie od Apostołów pochodzi, ale od demonów i od ich ojca, diabła".

Dlaczego Kościół tak bardzo nienawidzi herezji? Ponieważ właśnie jego wierność Boskiemu Oblubieńcowi, Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, polega w pierwszej kolejności na wierności doktrynie. Jeśli Kościół traci ciągłość doktryny, to zawodzi w realizacji swej najbardziej fundamentalnej misji. Jako że bez wiary nie ma zbawienia. Symbol Atanazjański głosi: **"Ta jest wiara katolicka której jeżeli kto wiernie i mocno nie wyznaje, zbawiony być nie może"**.

Dlatego też strasznie jest patrzeć jak rzekomo katolicki świat ignoruje herezję i bluźnierstwo w beztroskiej ciszy. Ta zblazowana postawa wskazuje na fakt, że hierarchia Novus Ordo nie jest prawdziwą katolicką hierarchią. Pokazuje to, że nie są wspomagani przez Ducha Świętego w utrzymywaniu Kościoła na właściwej doktrynalnej ścieżce.

Powinniśmy zapamiętać z tej lekcji jak łatwo jest ludziom – niewspomagany przez Boga – popaść w herezję. Kościół katolicki od dwóch tysięcy lat zachowuje nienaruszoną katolicką doktrynę. W ciągu zaledwie pięćdziesięciu lat modernizmu, podczas których Boska asystencja została odebrana tym infiltrującym heretykom, ta fałszywa hierarchia doszła do punktu, kiedy "papież" może powiedzieć, że "Bóg nie istnieje" i nazwać Boską istotę "Bogiem w sprayu" i nie pojawi się ani jedno słowo oburzenia.

W tym dogmatycznym odrętwieniu straszne jest to, że stanowi ono idealną atmosferę dla przyścia Antychrysta. Ogół populacji, a nawet prawie wszyscy [nominalni] katolicy są gotowi przyjąć jakąkolwiek doktrynę, bez względu na to jak heretycka, jak podła, jak przewrotna, albo jak niegodziwa by ona nie była.



W moim następnym biuletynie omówię ohydne *Relatio* wydane ostatnio przez watykański synod, w którym wzywa się do akceptacji cudzołóstwa i nienaturalnych zbrodni.

Szczerze oddany w Chrystusie,

Bp Donald J. Sanborn

Rektor

"Most Holy Trinity Seminary Newsletter", October 2014. (d)

Tłumaczył z języka angielskiego Mirosław Salawa

---

### Przypisy:

(1) Różnica między herezją a teologicznym błędem jest następująca: By kwalifikował się jako herezja, błąd musi być sprzeczny – przynajmniej domyślnie (*implicite*) – z dogmatem Kościoła katolickiego. Jeśli nie spełnia tego wymogu, ale sprzeciwia się czemuś, co jest jedynie powszechnie głoszone przez teologów Kościoła i jedynie *wywiedzione* z dogmatu, to nazywa się *teologicznym błędem*. Te błędy są jednak bardzo poważne, ponieważ teologiczne błędy prowadzą do herezji. Przez analogię, pokój wypełniony oparami benzyny jeszcze się nie pali, ale wystarczy tylko jedna zapalka by wysadzić w powietrze całe pomieszczenie.

(a) Tytuł artykułu i początkowe cytaty z Psalmu (13, 1) i Symbolu Atanazjańskiego od red. *Ultra montes*.

(b) Cytat zaczerpnięto z wydania polskiego tego katechizmu: *Katechizm czyli Chrześcijańska nauka*: przygotowany i potwierdzony przez 3 Plenarny Sobór w Baltimore. Polish American Book Company, 1889.

(c) Przekład polski za: [Katechizm rzymsko-katolicki](#) podług Ks. J. Deharbe T. J. dla szkół ludowych. We Lwowie. NAKŁADEM ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH. 1885.

(d) Por. 1) Bp Donald J. Sanborn, a) [Nasz katolicki apostołat, Dziesięć rad Bergoglio i "Requiem" dla protestanckiego heretyka](#). b) [Cnoty nadprzyrodzone. Kazanie wygłoszone 31. 08. 2014 r. w Krakowie](#). c) [Katolickie seminarium duchowne, FSSPX i "kanonizacje" pseudopapieży](#). d) [Dlaczego należy przekonywać zwolenników FSSPX do stanowiska sedewakantystycznego](#). e) [Wzniosłość świętej Wiary katolickiej a obskurantyzm współczesnego świata](#). f) [Tragikomedia Novus Ordo: Bergoglio z nosem klauna i herezja "kardynała" Rodrigueza](#). g) [Bergoglio o Żydach i ateistach. Modernistyczny relatywizm prawdy dogmatycznej](#). h) [Od modernizmu do apostazji. Bergoglio nie wierzy w katolickiego Boga](#). i) ["Kanonizacje" Jana XXIII i Jana Pawła II](#). j) [Sprzeciw wobec zmian soborowych a niezniszczalność Kościoła](#). k) ["Sobór Watykański II" – największa katastrofa w historii świata](#).

- 2) Papież Urban VIII, Papież Benedykt XIV, [Wyznanie Wiary dla chrześcijan wschodnich.](#)
  - 3) [Wyznanie Wiary św. Atanazego. Quicumque.](#)
  - 4) Św. Robert kard. Bellarmin SI, a) [Katechizm mniejszy czyli Nauka Chrześcijańska krótko zebrana.](#) b) [Wykład nauki chrześcijańskiej \(katechizm większy\).](#)
  - 5) Piotr kardynał Gasparri, [Katechizm katolicki \(Catechismus catholicus\).](#)
  - 6) Ks. M. Dietz SI, [Dogmat stworzenia wedle św. Tomasza z Akwinu.](#)
  - 7) Ks. Michał Ignacy Wichert, [Nauki katechizmowe o Składzie Apostolskim, Przykazaniach Boskich i Kościelnych, o Modlitwie Pańskiej i Sakramentach.](#)
  - 8) Ks. Maciej Sieniatycki, [Problem istnienia Boga.](#)
  - 9) Ks. Antoni Langer SI, [Pojęcie o Bogu w chrześcijaństwie i u filozofów.](#)
  - 10) Ks. Józef Stagraczyński, [Kazanie na Świętą Trójcę. O istnieniu Boga.](#)
  - 11) Ks. Ignacy Grabowski, [Prawo kanoniczne. O występkach przeciw wierze i jedności kościelnej.](#)
  - 12) Ks. Andrzej Dobroniewski, [Modernizm i moderności.](#)
  - 13) Bp Michał Nowodworski, [Honoriusz Papież.](#)
  - 14) F. J. Holzwarth, [Historia powszechna. Ruch husycki. – Sobory Konstancjański i Bazylejski. – Cesarz Zygmunt.](#)
  - 15) Ks. Dr Alojzy Jougan, [Historia Kościoła katolickiego.](#)
  - 16) Św. Jan Damasceński, Doktor Kościoła, [Wykład wiary prawdziwej. Antychryst.](#)
- (Przypisy literowe od red. *Ultra montes*).



( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXIV, Kraków 2014